Pracownia z Analizy Numerycznej

Sprawozdanie do zadania P1.7

Mateusz Leonowicz

October 31, 2020

1 Wstęp

Wiele problemów w matematyce, fizyce czy informatyce sprowadzić można do wyznaczenia miejsc zerowych danego równania algebraicznego. Często nie wystarczy nam prosta analiza funkcji, a jedyne co możemy zrobić, to obliczenie jej wartości w danej, skończonej liczbie punktów jej dziedziny. Dlatego temat ten stał się jednym z fundamentalnych zagadnień analizy numerycznej, dzięki czemu powstało wiele metod iteracyjnych, które oczywiście mają swoje zalety i wady.

Celem tego sprawozdania jest przedstawienie metod obliczania pierwiastków wielomianów w postaci

$$ax^3 + bx^2 + cx + d = 0$$
 $a, b, c, d \in \mathbb{R}$

które pozwalają komputerom na uzyskanie wyników z kontrolowanym błędem. Przedstawię trzy metody numeryczne oraz rozwiązania z użyciem wzorów Cardano. Opiszę ich działadnie i charakterystykę, a następnie umieszczę ich porównanie razem z podsumowaniem.

Wszystkie testy przeprowadzane będą z użyciem języka do analizy numerycznej Julia.

Contents

1	$\mathbf{Wst}\mathbf{ep}$	1
2	Metoda Newtona	2
3	Metoda biskecji	3
4	Metoda Bairstowa	4

2 Metoda Newtona

Niech f(x) będzie funkcją, której miejsce zerowe chcemy wyznaczyć. Niech α będzie takim zerem, a x jego przybliżeniem. Z twierdzenia Taylora, wiemy, że przybliżenie funkcji f, możemy zapisać w postaci:

$$0 = f(\alpha) = f(x+e) = f(x) + ef'(x) + \frac{f''(\xi)}{2!}e^2 \qquad \xi \in interv(x,\alpha)$$
 (1)

Jeśli nasz wyraz $\frac{f''(\xi)}{2!}e^2$ będzie dostatecznie mały, to możemy go pominąć i rozwiązać równanie względem e, co daje nam:

 $e = \frac{-f(x)}{f'(x)}$

Jeśli x jest dostatecznie dobrym przybliżeniem α , to x-e będzie jeszcze lepszym przybliżeniem tego pierwiastka. Na tej różnicy opiera się metoda Newtona, która po wybraniu startowego przybliżenia x_0 zera α polega na stosowaniu rekurencyjnego wzoru:

$$x_{n+1} = x_n - \frac{f(x)}{f'(x)} \qquad n \ge 0 \tag{2}$$

Dobranie startowego punktu x_0 w tej metodzie jest bardzo istotne, gdyż metoda Newtona nie zawsze jest zbieżna. Jeśli dobierzemy odpowiednio punkt początkowy będziemy mieli zbieżność kwadratową, z wyjątkiem przypadków, gdy istnieją wielokrotne zera funkcji. Wtedy otrzymamy zbieżność liniową.

Metoda Newtona opiera się na linearyzacji funkcji f, co pozwala nam na dobre przybliżanie wartości funkcji w małym otoczeniu punktu x. Możemy więc rozumieć tę metodę, jako przybliżanie miejsc zerowych funkcji za pomocą jej stycznych, co oczywiście niesie za sobą groźbę rozbieżności.

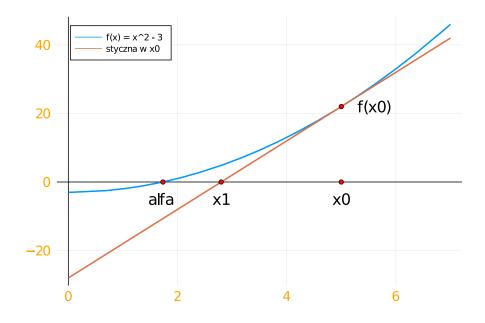


Figure 1: Interpretacja geometryczna metody Netwona

3 Metoda biskecji

Niech f będzie funkcją ciągłą w przedziale [a,b] i jeśli f(a)f(b) < 0, czyli funkcja zmienia znak na końcach przedziałów, to ta funkcja musi mieć zero w przedziale (a,b) i jest to oczywiście konsekwencja twierdzenia Darboux. Możemy więc zmniejszyć nasz przedział o połowę wybierając punkt c, taki że f(c)f(a) < 0 lub f(c)f(b) < 0. Uzyskaliśmy nowy przedział, w którym wiemy, że znajduje się nasze miejsce zerowe. Na tym rozumowaniu opiera się metoda biskecji, którą wyrazić można następującym algorytmem:

Algorithm 1 Szukanie pierwiastka funkcji f

```
Require: \epsilon \ a_0 \ b_0 \ M takie, że f(a_0)f(b_0) < 0
  n \leftarrow 1
  left \leftarrow a_0
  right \leftarrow b_0
   while n < M do
     c = \frac{left + right}{2}
     if f(c) = 0 \lor |left - right| < \epsilon then
         pierwiastkiem jest c
     else
         n \leftarrow n + 1
     end if
     if f(left)f(c) < 0 then
         left \leftarrow c
     else
         right \leftarrow c
     end if
   end while
```

Algorytm uwzględnia trzy kryteria zakończenia obliczeń, ponieważ inaczej istniałoby ryzyko zapętlenia. Pierwszym jest oczywiście znalezienie takiego punkt c, że f(c)=0. Drugim z nich jest skończona liczba iteracji wyrażona zmienną M. Oprócz tego, obliczenia są przerywane, jeżeli błąd jest dostatecznie mały, tj. mniejszy od ϵ . Łatwo znaleźć przykłady funkcji w których brak któregoś z kryterów mógłby prowadzić do bardzo błędnych wyników.

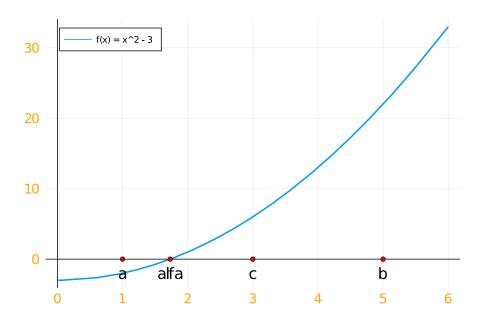


Figure 2: Interpretacja geometryczna metody bisekcji

4 Metoda Bairstowa

Wymienione metody do tej pory, oprócz oczywistych problemów z wybraniem początkowych wyrazów, czy niejednolitą zbieżnością, mają jedną o wiele poważniejszą dla nas wadę. W ich akutalnej postaci, jeśli nasza funkcja f będzie miała pierwiastki zespolone, to ich nie wyznaczymy. Do tego potrzebujemy bardziej zaawansowanego i ogólnego algorytmu. Najpierw przedstawię kilka letmatów, które przydadzą się do wyprowadzenia metody Bairstowa.

Theorem 1. Wielomian stopnia n ma dokładnie n pierwiastków w przestrzeni zespolonej, gdy każdy z nich liczony jest tyle razy, ile wynosi jego krotność.

Theorem 2. Jeśli wielomian w(x) stopnia $n \in \mathbb{N}$ ma współczynniki $a_i \in \mathbb{R}$, $0 \le i \le n$, oraz $\alpha \in \mathbb{C} \setminus \mathbb{R}$ jest jego miejscem zerowym, to $\overline{\alpha}$ też jest jego miejscem zerowym, a iloczyn kwadratowy $(x - \alpha)(x - \overline{\alpha})$ dzieli bez reszty wielomian w(x).

Proof. Mamy wielomian $w(x) = a_n x^n + a_{n-1} x^{n-1} + \ldots + a_0 x^0$, oraz z założenia wiemy, że $w(\alpha) = 0$. Korzystając z dwóch własności sprzężenia $\overline{x+y} = \overline{x} + \overline{y}$, $\overline{xy} = \overline{xy}$ otrzymujemy wprost równość: $w(\overline{\alpha})$. Ponieważ α jest pierwiastkiem nierzeczywistym, to $\alpha \neq \overline{\alpha}$. Z twierdzenia o reszcie, wynika, że iloczyn $(x-\alpha)(x-\overline{\alpha})$ dzieli nasz wielomian bez reszty.

Theorem 3. Dzielenie wielomianu

$$w(x) = a_n x^n + a_{n-1} x^{n-1} + \dots + a_0 x^0$$

Przez wielomian w postaci $(x^2 - ux - v)$ $u, v \in \mathbb{C}$ daje iloraz i resztę równe:

$$\phi(x) = b_n x^{n-2} + b_{n-1} x^{n-3} + \dots + b_2 x^0$$
$$r(x) = b_1 (z - u) + b_0$$

Których współczynniki dane są rekurencyjnym wzorem:

$$b_{n+1} = b_{n+2} = 0,$$
 $b_k = a_k + ub_{k+1} + vb_{k+2}$ $(n \le k \le 0).$ (3)

Dowód jest dość prosty i polega na porównaniu współczynników po obu stronach równania:

$$w(x) = \phi(x)(x^2 - ux - v) + r(x)$$

Dla każdego wielomianu w stopnia $n \leq 2$ znajdziemy więc takie u i v, że nasz wielomian $(x^2 - ux - v)$ będzie dzielił w bez reszty. Na szukaniu tych rzeczywistych czynników opiera się metoda Bairstowa. W r(x) nasze współczynniki b_0 i b_1 zależą od u i v, więc zapiszmy:

$$b_0(u,v) = 0$$
 $b_1(u,v) = 0$

Są to równania nieliniowe, dwuargumentowe. Szukamy więc takich poprawek oznaczonych δu i δv , które spełniałyby równanie:

$$b_0(u + \delta u, v + \delta v) = b_1(u + \delta u, v + \delta v) = 0$$

Z twierdzenia Taylora możemy zlinearyzować jedną z powyższych równości, co daje:

$$b_0(u,v) + \frac{\partial b_0}{\partial u} \delta u + \frac{\partial b_0}{\partial v} \delta v = 0$$

$$b_1(u,v) + \frac{\partial b_1}{\partial u} \delta u + \frac{\partial b_1}{\partial v} \delta v = 0$$
(4)

Zdefiniujmy więc wyrazy pomocnicze, które oczywiście spełniają rekurencyjną zależność z (3):

$$c_k = \frac{\partial b_k}{\partial u}$$
 $d_k = \frac{\partial b_{k-1}}{\partial v}$ $(0 \le k \le n)$

Podstawiając do równań z (4) i uzależniając równania od δv i δu otrzymujemy:

$$\delta u = (c_1b_1 - c_2b_0)\frac{1}{I}$$

$$\delta v = (c_1 b_0 - c_0 b_1) \frac{1}{J}$$

$$J = c_0 c_2 - c_1^2$$

Otrzymaliśmy więc wzór na lepsze przybliżenie naszej pary (u, v).